

CZESŁAW JARSZAK

ur. 1923; Starościce

Miejsce i czas wydarzeń	Starościce, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Starościce, II wojna światowa, okupacja niemiecka, partyzantka, wstąpienie do wojska

Wstąpienie do wojska w sierpniu 1944 roku

Jak już było to całe wyzwolenie 22 lipca, ja już byłem u ojca w Starościcach, no to transporty nie mogły [jechać], bo był wysadzony w Lublinie tunel i tutaj w Minkowicach mostek taki też był wysadzony. Nie mogli dalej jechać. Był akurat transport rannych niemieckich, później tu wymordowali tych rannych. Jeden tam był taki oficer, to tak się ostrzeliwał, ale broni zabrakło, to sam się zastrzelił.

1 sierpnia to już do wojska się zgłosiłem. My tutaj byliśmy jak Żółkiew, nasza partyzantka, no i myśmy chcieli dołączyć do naszych, tego wojska polskiego ludowego. Jednak ruskie nie chciały, tylko żeby złożyć broń, a dowódca nasz mówi: „Chłopaki, ognia!”, no i skończyło się z tymi ruskimi. Ale później mówi tak: „Teraz, chłopaki, jest taka sprawa, jeżeli pójdziemy do wojska, to możemy nie przeżyć, ale jest pewniejsze, że przeżyjemy, a jeżeli nie pójdziemy do wojska, to nas tu ruscy znajdą i wymordują”. No i ja, nie czekając, zgłosiłem się do wojska i jako [były] partyzant to miałem już stopień podoficera, to mnie od razu wzięli na pierwszy ogień i przeprawa przez Wisłę i przyczółek nad Pilicą, odbiliśmy taki przyczółek. Tam żeśmy byli pewien czas i później nas wzięli do Zielonki na podmianę ruskiego wojska, tam nas wypchnęli.

Data i miejsce nagrania	2012-12-27, Dominów
Rozmawiał/a	Piotr Sztajdel
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"